

SIŁANIEC

BIULETYN INFORMACYJNY RUCHU MŁODZIEŻY
NIEZALEŻNEJ

CO SIĘ DZIEJE Z NASZĄ GOSPODARKĄ?

Pytanie to zadaje sobie wielu ludzi. Jesteśmy krajem dość zasobnym w surowce, posiadającym duże zasoby siły roboczej w znacznym procencie bardzo wysokokwalifikowanej, jeden z najwyższych wskaźników zatrudnienia na świecie, a mimo to z gospo-

PREMÓWIENIE Z DNIA SIÓDMEGO ROKU SIŁIĄCEGO

Wolność? Po co wam wolność? -macie przecież telewizję
Wolność? Po co wam wolność? -macie przecież interwizję, Eurowizję
Wolność? Po co wam wolność? -macie przecież tyle pieniędzy
Wolność? Po co wam wolność? -a będziecie mieć coraz więcej

sterujemy ramię w ramię ku słońcu świata nowego
budujemy nowy most imienia Przewodniczącego

Wolność? Po co wam wolność? -macie przecież gdzie jechać autobusem
Wolność? Po co wam wolność? -i miesięczny przydział spirytusu
Wolność? Po co wam wolność? -z każdej wystawy dobrobyt tryska
Wolność? Po co wam wolność? -macie przecież chleb i igrzyska

Naszerujcie ramię w ramię ku słońcu świata nowego
wszystcy policzcie głowy za Przewodniczącego.

KULT

Gorzów Wlkp.
8 czerwca 1987 r.
Nr 19/85

"W chwili dziejowej, gdy nie
nie zależy od człowieka,
wszystko zależy od człowieka".

darką naszą dzieje się źle. Co gorsza
sytuacja nie ulega poprawie, lecz sta-
le się pogarsza. Od czasu wprowadzenia
stanu wojennego, który miał wg zapow-
nień władzy przywrócić równowagę gos-
podarczą, wzrosły tylko dwie rzeczy:
zadłużenie zagraniczne i ceny.

Gdzie tkwi błąd i czy jest szansa
wyjścia z tego marazmu?

Aby odpowiedzieć na te pytania, należy
sięgnąć do źródeł powstania tak trud-
nej sytuacji w naszym kraju.

Bezpośrednio po drugiej wojnie świato-
wej, kiedy gospodarka polska była zruj-
nowana, zaproponowano nam pomoc gos-
podarczą w ramach Planu MARSHALLA, który
stał się podstawą odbudowy krajów zni-
szczonych przez wojnę i załącznikiem EWG
/Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej/
Polska, podobnie jak inne kraje soc-
jalistyczne, ze względów politycznych
tę pomoc odrzuciła. To była pierwsza
utracona szansa postawienia naszej
gospodarki na nogi. Irzyrzyżmy się
w jakimś stanie rozwoju gospodarczego
znajdują się kraje zachodniej Europy,
które z tej pomocy skorzystały.
Ze względów doktrynalnych przyjęto
radziecki model gospodarczy, mimo, że
mieliśmy dowody na przykładzie ZSRR,
że nie zdaje on egzaminu. Model ten
opierał się na dwóch podstawowych za-
sadach: 1/ Uspołecznieniu wszystkich
środków gospodarczych i podmiotów
gospodarowania i 2/ Centralnym zarzą-
dzeniu całą gospodarką.

Stąd dążenie do pełnej kolektywiza-
cji wsi i upaństwowienia wszystkich
małych przedsiębiorstw przemysłowych
/tartaki, młyny, cegielnie, wytwórnie
materiałów budowlanych, przedsiębior-
stwa budowlane itp, które w pierwszym
okresie po wojnie przyczyniły się do
rozwoju gospodarczego całego kraju/, oraz
prawie całkowita likwidacja handlu
prywatnego.

Równocześnie rozpoczęto na dużą skalę
upaństwowienie kraju kierując się
nacisk na przemysł ciężki i
który stworzył istniejącą do dziś
niekorzystną strukturę naszego
przemysłu. Jest to przemysł najcięższy
materiałowo i energochłonny, który
wymagał ogromnych nakładów i
nie przynosił żadnych korzyści

WIMBP
GORZÓW WŁKP

przedstawiciele władz. Wychodzili oni z sali bez przeprosin lub wytłumaczenia. Gdzie zagubiła się nasza polska gościnnosc? Summa summarum było nudne i sztywne. Jedyną polską były słodycze.

JAKUB

• WIKI I MOPRI

• O CIA 87C •

Problem składowiska odpadów radioaktywnych w podziemiach MRU to sprawa ciekawa i znana w województwie. Były listy, artykuły, petycje, protesty. Kurzowski WIP zorganizował manifestację w tej sprawie. Większość ludzi wierzy w zagrożenie jakie stanowi dla nich atomowy śmietnik, ale tylko nieliczni z tym, jakim zagrożeniem jest on dla zamieszkujących podziemia nietoperzy. Rezerwat nietoperzy w bunkrach koło Miedzyrzecza jest unikatem - istnieje tylko kilkadziesiąt obiektów w Europie. "Nietoperek" to jeden z największych. Każdego roku zimuje tu około 20 tys. nietoperzy. Ochrona tych latających ssaków jest stosowana od niedawna. Pierwszy rezerwat powstał w 1970 roku

jest jedną z najmniejszych i największych zimowych kolonii nietoperzy. W Polsce jest 21 gatunków nietoperzy - wszystkie objęte ochroną ścisłą. W MRU spotyka się 12 gatunków. Nietoperze pojawiają się w bunkrach we wrześniu, najczęściej jest ich na przełomie stycznia i lutego, a wraz z nadchodzącą wiosną liczba spada. Tak liczne występowanie nietoperzy w bunkrach związane jest z dogodnymi warunkami mikroklimatycznymi, a także tym, że na Niżu Polskim nie ma jaskiń ani innych kryjówek. Rezerwat "Nietoperek" obejmuje tylko część podziemi, ale nietoperze zasiedlają ich całość. Szczególnie licznie występują w piętni boryszynskiej - miejscu planowanego śmietnika.

Utworzenie składowiska odpadów radioaktywnych w podziemiach MRU spowoduje zagładę rezerwatu. Pojawią się ludzie, maszyny, zwiększy się ruch, hałas - pozostanie rezerwat w stanie dzikim będzie niemożliwe.

Nietoperze nie mogą spokojnie znieść - będą miały się wynieść, a nie mając na tych terenach innych kryjówek prawdopodobnie w znacznej części wyginą. Tym bardziej, że takich warunków jak w MRU nie znajdują nigdzie.

Atomści z PAR proponują utworzenie w podziemiach rezerwatu ścisłego i uważają tę propozycję za wielki sukces godny rozpropagowania w świecie. Jednak nie byłoby to osiągnięcie lecz smutna konieczność, świadcząca, że zmiany w środowisku będą tak duże, iż rezerwatowi grozi zagłada. Do rezerwatu ścisłego nie ma wstępu zatem nikt już nie miałby szans jego zwiedzenia. Istnienie rezerwatu obok atomowego śmietnika i chwalenie się tym doc. dr hab. Kazimierz Stepczak z UAM porównał do pokazywania żubrów w Nowej Hucie... Na dodatek atomści wyobrażają to sobie tak: my postawimy w głównym korytarzu mur i z jednej strony będzie składowisko, a z drugiej rezerwat. Wpływu promieniowania na nietoperze nikt dotąd nie badał - ale było potrzeby. Prawdopodobnie jest on taki jak na inne organizmy żywe - zabija. Nie sądzę by nietoperze miały ochotę być "królikami doświadczalnymi" polskich atomistów.

Obawiamy się katastrofy ekologicznej, skażenia środowiska, wiemy, że to składowisko będzie niebezpieczne. Ale pamiętajmy też o nietoperzach - dla nich perspektywa śmierci (w przypadku lokalizacji śmietnika) to sprawa kilku lat.



**NIOTIS NATTERERI KUHLE
ZWIERZE CHRONIONE!**

w Holandii, istnieje kilka w Belgii, jeden w Luxemburgu, jeden w NRD. Rezerwat "Nietoperek" powstał w 1980 r. Co względu na obecność wielu rzadkich gatunków i ich niezwykłą liczebność

Centralne zarządzanie opiera się na systemie nakazowo-rozdzielczym. System ten wzorowany jest na systemie wojskowym, w którym Centrum wydaje rozkazy, a jednostki podległe muszą je bezwzględnie wykonać. Jest to system najdroższy, najbardziej nieekonomiczny i poza dwoma zaletami tj. tym, że jest bardzo prosty i nie wymaga wysokich kwalifikacji od wykonawców tylko posłuszeństwa i bezwzględnego wykonywania poleceń otrzymywanych "z góry" posiada same wady.

Po pierwsze jest bardzo drogi, wymaga olbrzymiej armii pracowników szczebla bezpośredniego i pośredniego zarządzania, bardzo rozbudowanej struktury aparatu kontrolnego.

Po drugie jest bardzo powolny i nieelastyczny - decyzje podejmowane przez centrum bardzo rzadko są trafne i optymalne, po pierwsze dlatego, że informacje w oparciu o które są te decyzje podejmowane, prawie nigdy nie są obiektywne /"dół" nie jest zainteresowany w wykazywaniu wszystkich istniejących rezerw/, po drugie dlatego że zawsze są mocno opóźnione.

Po trzecie jest bardzo nieekonomiczny /jako zadania stawia określone cele nie licząc się na ogół z poniesionymi kosztami i zużytymi środkami/ nie wyzwała gospodarzy inicjatyw oddolnych i odczuwa szczebel bezpośrednio o zarządzania przedsiębiorstwami od myślenia gospodarczego. Lepiej widziane są i lepiej finansowo wychodzą przedsiębiorstwa, które "potrafią się ustawić" niż te, które rzeczywiście prowadzą racjonalną gospodarkę.

Dodać należy, że poza obiektywnymi wadami systemu nakazowego centralne władze naszego kraju popełniły jeszcze szereg subiektywnych błędów:

- niewłaściwa lokalizacja wielu inwestycji,
- "gigantomania", dążenie do budowy przedsiębiorstw-gigantów,
- stwarzanie specjalnych preferencji dla gałęzi gospodarczych, które miały "siłę przebicia", chociaż ich rozwój z punktu widzenia harmonii rozwoju gospodarczego kraju nie miał uzasadnienia,
- zawieranie bardzo niekorzystnych transakcji w handlu zagranicznym, szczególnie z ZSRR. Ekipom znajdującym się aktualnie u władzy zawsze zależało na większym stopniu na tym, aby to było mile widziane w Moskwie niż na tym, aby dana transakcja była korzystna dla naszej gospodarki.

Niewydolność systemu nakazowego oraz woluntaryzm polityki gospodarczej doprowadził do trudności gospodarczych,

co w konsekwencji spowodowało napięcie społeczno-polityczne i doprowadziło do pierwszego zakrętu w naszej najnowszej historii tj. do "polskiego października 1956". cda.

Jan Kuczewski

• Z WIZYTA

U WOJEWODY ••

30 maja w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie uczniów podstawówek z przedstawicielami aparatu władzy. W "Lubuskiej" z 1 czerwca znajdziecie relację z tego spotkania. Był tam też "nasz człowiek". Porównajcie jego relację z oficjalną.

Na spotkanie przybyli: wojewoda, wicewojewoda, kurator do spraw oświaty i wychowania, I sekretarz KW PZPR, dziennikarze "GL" oraz nauczyciele. Nie zabrakło także przedstawiciela WUSW.

Otwarcia dokonał wojewoda klepskim przemówieniem, w którym nie mógł zabraknąć słów: "socjalistyczna ojczyzna".

Stremowana młodzież nie była skora do rozmowy. Towarzysze, aby rozładować napiętą atmosferę nakłaniali gości do konwersacji. Robili to jednak nieudolnie, gdyż co jakiś czas zapadała grobowa cisza.

Za sprawą opiekunów uczniowie zaczęli przedstawiać swoje szkoły. Robili to w taki sposób, że można było ulec złudzeniu, że żyjemy w baśniowym świecie, a nasze szkoły to sanatorium, w którym możemy wypocząć. Wyuczone na pamięć regułki aż biły po uszach słowami "czysta, piękna, aktywna". Nikt z mówiących nie śmiał wspomnieć, że w niektórych szkołach dzieci uczą się do godziny 19⁰⁰, szkoły są przepełnione, a zaopatrzenie w pomoce dydaktyczne słabe. Czyżby nikt tego nie zauważał? Ponury charakter i monotonię urozmaicały idiotyczne wymiany zdań pomiędzy I sekretarzem i kuratorem ukwiecone błędami językowymi /notabene ten drugi czyli Henryk Szczepański ma tytuł doktora/!

W czasie spotkania tow. Szczepański popełnił gruby nietakt. Przedstawił on zebranemu gronu dziewczynę jako wychowankę domu dziecka. Z pewnością było to dla niej przykre. Czyżby pan kurator był taki głupi, czy tak gruboskórny, że popełnia takie gafy? Zaskakiwała także beztroška i brak poszanowania gości przez obecnych

CYTATA MIESIACA

"Ja powiedziałem, że w KONARZE nie będzie podziemia, igrzyska i palenia i nie było. Tak samo będzie w szkołach".
 powiedział Marek Kotanski w raporcie w programie III Polskiego Radia dnia 1 czerwca

» WIADOMOŚCI «

- Prawdopodobnie za numer roku wypadnie uznać lądowanie RFN-owskiej samolotki na Placu Czerwonym. W związku z tym parę metrów dalej /na Kremle/ "poleciały głowy" ministrów za to, że nie "przerwali" lotu obcego samolotu. Przypomnijmy, że niedawno dalekowschodni koledzy rosyjskich zdobywców przestworzy "przerwali lot" koreańskiego samolotu pasażerskiego, a jego szczątki i ciała pasażerów zbierane z połowy Syberii.
- "Więźniowcy z dachu" mieli kolegium wyznaczone na 4 czerwca, ale nie poszli na nie. Kolegium II instancji podtrzymało orzeczenie skazujące Jarosława Wojewódzkiego na 50 tysięcy grzywny za posiadanie 195 nielegalnych pozycji.
- Od 1 stycznia 1985 roku NRD zawłaszczyło 12-milionowy pas wód terytorialnych, wchłaniając przy okazji tor wodny ze Szczecina - Swinoujścia w świat. Niemcy nie wpuszczają statków specjalistycznych, np. pogłębiarek, przez co dopływa naturalnemu spłyceciu. Niedługo w tej części Bałtyku większe statki będą mogły być przyjmowane tylko w NRD...
- 9 maja i kwietniu br. odbyło się w Oleśnicy ogólnopolskie spotkanie samorządów szkół średnich. W końcowych uchwałach samorzady opowiedziały się za pięciodniowym tygodniem pracy i zniesieniem praktyk robotniczych w liceach. /Szkoła 9/35/
- Wrocławskie samorzady organizują na początku czerwca przegład sztuki alternatywnej. Zapraszamy do udziału. Wiadomości u przedstawicieli samorządów szkół średnich. /"Szkoła" 9/35/
- Dużo mówi się o komputerach w szkołach. A tymczasem poziom innych "pomocy naukowych" jest żenujący. Na przykład filmy oświatowe, które proponuje się szkołom, powstały w większości przed 25-30 laty. Zawierają one niesaktualne albo odrzucone przez

dane - na przykład film o RWPG sprzed 30 lat polecany jest na lekcje wychowania obywatelskiego. Dodajmy, że za nowy projektor czeka się 3 lata od złożenia zamówienia. Poziom techniczny sprzęt jest bardzo niskiej jakości. Na przykład lampa za 1500zł nie wytrzymuje nieraz projekcji jednego filmu. /"Robotnik" nr 123/

- 6.05.1985 r. ok.200 moskwičan demonstrowało na ulicach przeciwko dewastowaniu i wyburzeniu zabytków. Nieśli oni transparenty "Ocalić Moskwę!" i "Domagamy się większej jawności!" Manifestantów przyjął ośrodek moskiewski I sekretarz Gorys Jelcyn, który obiecał interweniować wyżej. Uprzednio podobne wystąpienia miały miejsce w Leninradzie. Tam niesiono m.in. transparent: "Zniszczycie Moskwę - zostawcie Leningrad!" Władze czeskie uwolniły 20 maja Petra Hospichala, którego uwięziono w styczniu br. pod zarzutem rozpowszechniania wyrotowej literatury i utrzymywania kontaktów z polską "Solidarnością". Reżym praski ugiął się pod naciskiem protestów nadchodzących z całej niemal Europy. Najliczniej w obronie Hospichala występowali Polacy, ale protestowali też Węgrzy, Słowacy i oczywiście Czesi. /PWA nr 21/
- Jak donosi "Biuletyn Łódzki" władze miasta opracowały preliminarz i wystawią Kościołowi rachunek za wizytę Papieża. Koszty wynoszą:
 -za wynajęcie lotniska na Lublinku - 27mln zł,
 -za zniszczenie zbiorów- 15mln 600tys
 - za stratę zysku za kurs samochodowy odwołany z powodu wizyty: 12 tys dol.
 -za oznakowanie trasy przejazdu w Łodzi /# 14 km/: 12 mln zł
 "Rządzący w toku II etapu reformy wykryli nowe obiecujące źródło dochodu" ironizuje "B" /"Głos Łodzi" nr 48/

● SB-cy w trosce o bezpieczeństwo Papieża. 3 czerwca około godz 13 zatrzymano Krzysztofa Ciołkowskiego i Marka Rusakiewicza, z którymi przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą przed wizytą Papieża. Próbowano również zatrzymać Jarka Wojewódzkiego, którego SB nie zastało w domu. Zatrzymanym oświadczone, że chodzi o bezpieczeństwo Papieża.

FOTWIERDZENIE WPŁAT:
 Bolek i Lolek - 1000
 Dziękujemy!
 Numer zamknięto dn. 4 czerwca 1987
 Wydeje AW "Szaniec"